

Na skutek zakłóceń w żegludze na Morzu Północnym i Bałtyku, spowodowanych gęstą mgłą, w polskich portach obserwuje się od kilku dni zmniejszenie przeładunków. Nabrzeża świeca pustkami.

Dymy nad ziemią

Gdybyśmy wierzyli w ży-
łomien złych tradycji — po-
czuliśmy się raczej nieswo-
jo, przypomniawszy sobie, że

Przed 10 marca

Wnioskodawcy czekają na odpowiedź!

W Poznaniu, w toku do-
tychczasowej dyskusji, za-
żądała zgłosiła 323 wnioski do
projektu planu. W Luboń-
skich Fostorach — 99. W
Elektrowni Konin — 30
wniosków itd itp. W skali
województwa zebrano się
takich wniosków tysiące a
kto wie czy nie dziesiątki
tysięcy. Wszystko zależy od
tego, kto, jak i jakie wnio-
ski rejestruje.

A za każdym wnioskiem
kryje się chęć poprawie-
nia czegoś.

Ob. Bamber z PWP złożył
wniosek usprawniający go-
spodarkę opakowaniami co
przyniesie zakładom praw-
nie 500 tys. zł oszczędności.

Na pewno wiele wieczo-
rów poświęcili żmudnym
kalkulacjom inżynierowie:
Zglinicki, Palacz, Sokół,
Elhain i inni z Pometu
jeśli same tylko wnioski
inż. Zglinickiego dotyczące
zmniejszenia zużycia mate-
riałów na jednostkę produk-
cji, mogą Pometowi dać
ponad milion złotych osz-
zczędności.

W ankietach sprawo-
zdawczych o wynikach dys-
kusji ten indywidualny trud
ludzi ujęty jest w suchych
cyfrach... „zgłoszono wnio-
sków — 100, przyjętych do
realizacji — 76, wymagają-
cych przy realizacji pomo-
cy wyższych instancji — 4,
efekty gospodarcze w zło-
tych — x...”

Czy nie warto się za-
stanowić już teraz nad tym,
aby przyspieszyć rozpatrze-
nie zgłoszonych wniosków i
przynajmniej na bieżąco
informować wnioskodaw-
ców co się z ich przemyśle-
niami dzieje? (pch)

1959 — 1965

W gospodarce Polski

Lubry i fakty (materiał przed-
stawiający) opracował Mirosław Ko-
walewski. Stron 152, broszura 2,50
zł; format mały — albumowy z
magniesami na notatki.

W pracy omawia się podstawo-
we problemy gospodarcze, przed-
stawione w wytycznych XII Ple-
num KC PZPR, na tle obecnej sy-
tuacji gospodarczej kraju. Broszu-
ra i bogato ilustrowana wykresami
i zdjęciami, napisana popularnie
i przystępnie, zawierająca rze-
czową, przekonującą argumen-
tację, uzasadniającą takie, a nie
inne rozwiązania zadań gospodar-
czych. Będzie ona niewątpliwie
dla pomocą w popularyzowaniu
polityki gospodarczej partii w o-
kręgach przedsiębiorstw. Nie straci
zresztą swej aktualności rów-
nież po 2. lecie.

Okulary dla telewizorów

Zakłady Optyczne w Jeleniej
Górze przystąpią wkrótce do pro-
dukcji specjalnych okularów, chro-
niących wzrok telewizorów przed
szkodliwym działaniem promieni
ultrafioletowych. Próba seria
tych szkieł zostanie wykonana w
marcu br. Do końca bież. roku
Jeleniogórska wytwórnia ma do-
starczyć 1 milion tych szkieł.

(PAP)

Czyżby powrót konia w podziemia kopalni?

Przed paru laty odbyła się w ko-
palni Miłowice знаmienna uroczystość
— z podziemnych chodników
wyjechał ostatni w polskim górn-
ictwie koń. Wyparły go stąd
transportery i lokomotywy elek-
tryczne. Tymczasem ostatnio koń
pojawił się znowu i to w najno-
wocześniejszej, znajdującej się w
kopalni „Mszana”.
Jest to kopalnia tzw. gazowa i
ma w niej elektrycznych, i-
nizacyjnych lokomotywek grozi wy-
buchem. Ponieważ obecnie nie pro-
dujemy jeszcze lokomotyw na
sprężone powietrze lub gazoszczel-
nych dieslowych, użycie konia
jest, z uwagi na bezpieczeństwo
pracy — koniecznością. Tak więc
mechanizacja przy pomocy ow-
ego — jak nazywają żartobliwie ko-
nia — niedługo będzie go-
ścić w kopalni „Mszana”. (PAP)

już ponad 30 lat temu na kon-
ferencjach naukowych doma-
gano się ustawy, która nałoży-
łaby hamulce na producentów
pyłu — zakłady przemysłowe
zanieczyszczające powietrze
sadzą i popiołem. Wówczas o-
rzeczono, że nas na to nie stać.

A dziś?
Dziś stoimy w obliczu pol-
skiej „Ustawy o ochronie po-
wietrza”, a ściślej mówiąc w
obliczu jej projektu — ponoc
jeszcze nie uzgodnionego mię-
dzy zainteresowanymi resor-
tami. Od innych tego rodzaju
ustaw różni się ona tym, że
uwzględnia nasze słabe przy-
gotowanie techniczne do za-
łatwienia tej palącej, czy ra-
czej dymiącej sprawy. Jeśli
bowiem chcemy na kogoś na-
łożyć ustawowy obowiązek za-
instalowania na kominie urzą-
dzenia odpylającego — trzeba
mu równocześnie dać możliwość
zdobycia go i pouczyć jak ma
się z nim obchodzić. Tymcza-
sem u nas ani pierwszy, ani
drugi warunek w praktyce nie
jest dotychczas przestrzegany.

W myśl projektu ustawy,
plany budowy nowego zakładu
nie mogą zostać zatwierdzone,
zanim nie zostanie złożony pro-
jekt urządzenia odpylającego
dla niego. Czynnym zakładom
pozostawi się tu pewien luz:
będą one zobowiązane w ciągu
18 miesięcy od wejścia w
życie ustawy opracować dla
siebie projekty odpowiednich
urządzeń, po czym ustalą się
dla nich indywidualne terminy
wprowadzenia projektów w
życie. Ustawa przewiduje kon-
trolę wykonania przez Inspek-
cję Sanitarną itd.

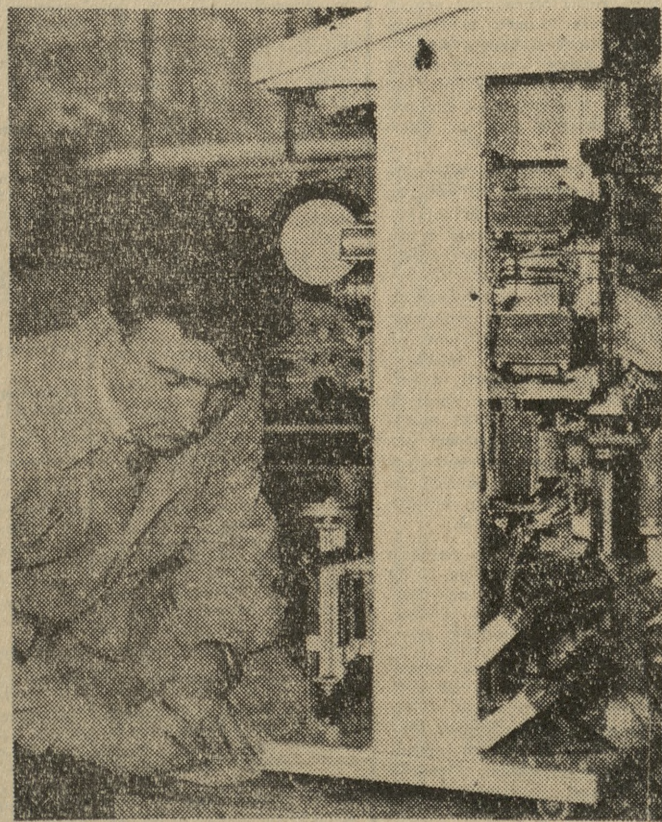
Zakłady — w zależności od
specyfiki i szkodliwości dy-
mów — mają być także oto-
czone tzw. pasami ochrony sa-
nitarnej, czyli zadrzewionym
terenem o szerokości od 50 do
1000 metrów. Wiele doświad-
czeń wskazuje jednak, że te-
go rodzaju zabezpieczenie nie
wystarczy i że główną ochroną
powinny być urządzenia odpyl-
ające. Bez nich bowiem zmar-
niają się i owe pasy zieleni
(przykład: dokoła huty szapie-
nickiej nawet trawa nie chce
rosnąć), straty w drzewostanie
w katowickim sięgają milio-
nów złotych).

Jak wobec tego przedstawia
się sprawa aparatury odpyl-
ającej? Co nam właściwie prze-
szkadza w jej szerokim upo-
wszechnieniu w okęgach
przemysłowych? Wiele mówio-
no o tym na warszawskim
spotkaniu przedstawicieli na-
uki, zainteresowanych resor-
tów i producentów owych
urządzeń — z prasą. Okazało
się, że nie mając w tej dzie-
dzinie doświadczeń, nie umie-
my właściwie tego rodzaju ur-
ządzeń produkować, że obok
realizacji własnych projektów,
przydałby się nam także zna-
ne na świecie licencje. Wresz-
cie rzecz najistotniejsza: po-
trzebne jest większe zrozumie-
nie dla tego problemu ze stro-
ny samych zakładów. Wszyst-
kie wielkie elektrownie — a
one są głównymi sprawcami
zadymiania atmosfery — po-
siadają już urządzenia odpyl-
ające, wykazują jednak całko-
wity niemal brak zaintereso-

wania tą sprawą. Powód? Ko-
szty eksploatacji elektrofiltrów
obciążają wyłącznie elektroow-
nie.

— Trzeba obudzić produ-
centów, bo jak właściwie ma-
my walczyć z zanieczyszcze-
niem atmosfery, jeśli oni nie
czują się tym zainteresowani?
— stwierdzali naukowcy i
praktycy na naradzie. Pod-
kreślano przy tym, że najbar-
dziej powołany do tego prze-
mysł ciężki — po prostu nie
chce się tym zajmować. Jak
więc przekonać resorty i kie-
rownictwa zakładów, że ten
problem stanowiący już w tej
chwili poważną groźbę dla
zdrowia publicznego, ma nie
tylko swój aspekt społeczny,
ale i niezmiernie ważny aspekt
gospodarczy. Koszty urządzeń
odpylających i ich eksploata-
cji są wysokie? Owszem, są —
ale gdzie indziej eksploatacja
ich jednak się opłaca. Skoro
opłaci się stosować je w An-
glii, USA, czy NRF — czyli w
krajach, gdzie miernikiem po-
czyną jest właśnie opłacal-
ność... Skoro Niemcy chcą od
nas nabywać nasze pyły za ce-
nę tylko o połowę niższą od
ceny węgla — o ile potrafimy
te pyły strącać... Biorąc to
wszystko pod uwagę — trudno
tu uznać za słuszny argument
o ekonomicznej nieopłacalno-
ści. Zwłaszcza, że korzyści so-
cjalne również nie mogą tu
być obojętne: w najbardziej
zadymionym mieście ZSRR —
w Charkowie — procent zadym-
nienia po wprowadzeniu ur-
ządzeń odpylających obniżył
się trzykrotnie w stosunku do
zadymienia naszych miast
przemysłowych. W Pittsburghu
w USA w ciągu trzech lat od
wydania ustawy o ochronie
powietrza stopień zadymienia
zmniejszył się o 94 proc. W
NRF podobna ustawa ma wejść
w życie w 1960 r., a już wy-
twórnie ściągają się w produk-
cji urządzeń, a zajmujący się
tymi sprawami instytut w
Bonn zatrudnia setki pracow-
ników naukowych.

Bez względu na to jakie
środki zastosujemy doraźnie,
a jakie po wnikiwych dłuż-
szych badaniach, całość wy-
maga podjęcia szybkiej maso-
wej akcji. Znany uczonec prof.
Nowakowski z Instytutu Med-
ycyny Pracy powiedział m.
in. że dotychczasowa akcja w
tej dziedzinie przypomina mu...
składkową zabawę studencką,
na którą każdy przynosi to co
ma. A tu potrzebny jest zor-
ganizowany wspólny wysiłek
nauki, przemysłów, rad na-
rodowych. Trzeba sobie u-
świadomić, że np. w Chorz-
owie pobiliśmy już światowy
rekord zapylenia, że nie o wie-
le lepiej jest w innych naszych
miastach przemysłowych, że
zapylenie pozbawia nas nie-
zbędnych dla życia promieni
pofaliokowych, że z tego wy-
wodzi się dziesiątki schorzeń
— od astmy, gruźlicy, pylicy,
aż do raka. Czy można więc
spokojnie odkładać tę sprawę
„na potem”? W. KOR.

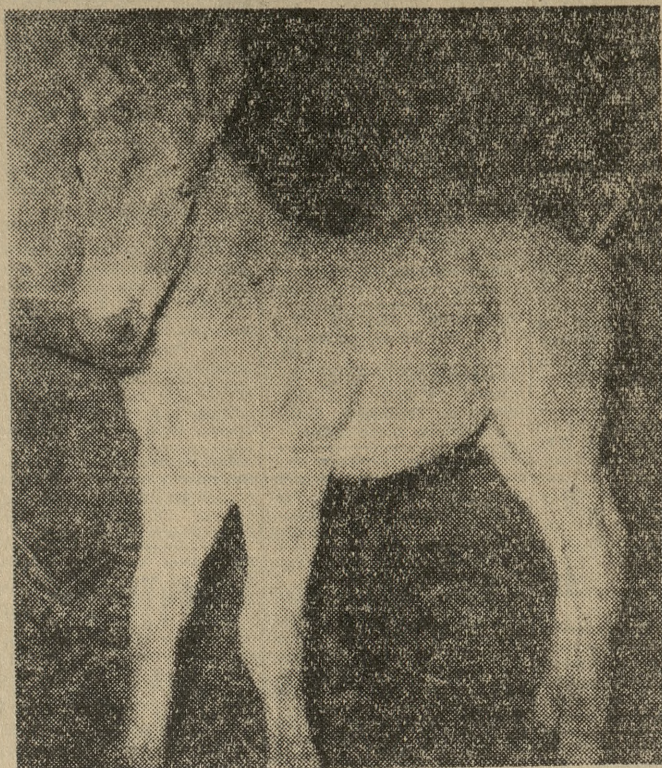


NA TARGI LIPSKIE

Fabryka Aparatów Rentgenow-
skich Famed — 18 w Warszawie
przygotowuje na Targi Lipskie
rentgenowski aparat półfalowy
diagnostyczny uniwersalny XD10.
Fabryka produkuje już aparaty
na eksport (przede wszystkim do
ZSRR), a w bieżącym roku weźmie
udział w targach i wystawach za-
granicznych w Lipsku, Moskwie,
Kairze i Aleksandrii.
Na zdjęciu: inż. Bogdan Choj-
nacki bada rozdzielnicę aparatu
XD10, który będzie wystawiony
na Targach Lipskich.

CAF — fot. Czarnogórski

Rasa — „Ardeny“



Ten piękny zrebak pocho-
dzi z Państwowej Stadniny
Koni w Mendrzykach k/Gru-
dządza, prowadzącej hodowlę
zarodową koni rasy „Ardeny”.
CAF — fot. Gill

Co piąty Wielkopolanin oszczędza

Wciąż jeszcze pokutuje de-
wiza: „zastaw się a postaw
się”, ale z roku na rok wzra-
sta ilość ludzi, którzy syste-
matycznie oszczędzają. Tezę tę
potwierdza fakt, przedsta-
wione wczoraj na konferencji
prasowej w Woj. Oddziale PKO
przez dyr. Nagórskiego.

Wkłady oszczędnościowe na
dzień 31 XII 1958 r. osiągnęły
kwotę 631 milionów zł, co ozna-
cza, że w okresie ub. roku
wzrosły one o 161 milionów zł.
Nowych książeczek oszczęd-
nościowych wystawiono 95 tys., w
tym oprocentowanych — 90 ty-
sięcy, premiiowanych samocho-
dami lub motocyklami — 3.700
oraz mieszkaniowych — 1.300.
Co piąty więc mieszkaniec wo-
jewództwa poznańskiego posia-
da książeczkę oszczędnościową
z przeciętnym wkładem 1.370
zł. Dodajmy jeszcze, że Szkol-
nych Kas Oszczędności działa
około 1.700.

Pod względem wysokości
wpłat oszczędnościowych Po-
znań zajmuje III miejsce (za
Warszawą i Katowicami), a je-
śli się weźmie pod uwagę przy-
rost salda — IV lokatę (wyprze-
dza nas jeszcze Wrocław).

Z tytułu oprocentowania
wkładów, PKO wypłaciło 8.365
tys. zł, a z tytułu ich premio-
wania wydano 26 samochodów
i 55 motocykli. Wreszcie około
100 tys. zł zostało wypłaconych
w związku z rozmaitymi nagro-
dami konkursowymi.

Sytuacja w roku bieżącym
kształtuje się pomyślnie. W
styczniu wkłady oszczędności-
owe wzrosły o 46 mln. zł, a w
lutym (do 15) o 30 mln. zł. Wy-
dano kilkanaście tysięcy no-
wych książeczek.

PKO pragnie, by do końca
bież. roku co czwarty mieszka-
niec naszego województwa po-
siadał książeczkę z przecięt-
nym wkładem 1.500 zł. — Tak
więc przewiduje się wzrost o-
brotów na rachunkach wkła-
dów oszczędnościowych o 24
proc. do sumy 2.300 mln. zł o-
raz wzrost książeczek oszczęd-
ności do 500 tys. zł. (ak)

Większe wymagania przy egzaminach

Kończy się pierwszy półrocze w
poznajskich wyższych zakładach
naukowych. W roku bieżącym sto-
sowano większe wymagania przy
egzaminach, w wyniku czego pro-
cent studentów nie posiadających
minimum wiadomości, wzrósł w
porównaniu z rokiem ubiegłym.
Tak np. w Wyższej Szkole Ekono-
micznej, na wydziale handlowym,
wskutek rygorystycznych egzami-
nów, 17 słuchaczy musi opuścić
szkołę. Jest to poważne ostrzeże-
nie dla opieszalych i leniwych.
(nb)

Dziewiarze produkują... futra

Grono dostawców futer powiek-
szyło się ostatnio o... Zakłady
Dziewiarskie im. Konopnickiej w
Łodzi. Fabryka ta wprowadziła nie
hoduje zwierząt futerkowych, lecz
na dziewiarskich maszynach pro-
dukuje sztuczne misie itp. „skór-
ki”. Ostatnio zakłady przekazały
do sprzedaży próbne partie, około
2 tys. efektownych i modnych cza-
peczek ze sztucznego futra. Uszy-
to też pierwszy damski płaszcz
z dzianego misia. (PAP)

Już działa w Poznaniu Wojew. Komisja Koordynacyjna do Spraw Kultury

W sali konferencyjnej Pre-
zydium WRN odbyła się, zor-
ganizowana przez Wydział
Kultury, narada przedstawi-
cieli instytucji państwowych,
związków zawodowych i mło-
dzieżowych, zrzeszeń spółdziel-
czych i organizacji społecznych
prowadzących działalność kul-
turalno-oświatową na terenie
naszego województwa.

W czasie narady powołano
do życia Woj. Komisję Koordy-
nacyjną do Spraw Kultury o-
raz omówiono jej zamierze-
nia. Komisja ta ma stanowić
odpowiednik warszawskiej
Centralnej Komisji Koordyna-
cyjnej na terenie naszego wo-
jewództwa z tym, że w Po-
znaniu powiększono jej skład
o przedstawicieli miejscowych
władz ZHP.

Z referatu wygłoszonego
przez zastępcę kierownika Wy-
działu Kultury, ob. Morozę
wynika, że do zadań nowo pow-
stałej Komisji Koordynacyjnej
należy m. in.:

- opiniowanie i koordynowa-
nie kierunków działania w za-
kresie pracy ideowo-wychow-
awczej i kulturalno-oświa-
towej oraz pobudzanie i popie-
ranie społecznego ruchu kul-
turalno-oświatowego;

- opiniowanie i popieranie
postulatów organizacji społecz-
nych pod adresem wydawni-
ctw, radia i telewizji, kine-
matografii oraz twórców w
dziedzinie literatury i sztuki;

- koordynowanie planów i
metod doskonalenia kadr kul-
turalno-oświatowych oraz form
udzielania stałej pomocy dla
łącznym społeczno-kultural-
nym;

- rozwijanie i popieranie
inicjatyw w zakresie groma-
dzenia funduszy społecznych
na cele upowszechniania kul-
tury oraz planowanie i w mia-
rę potrzeb i możliwości —
wspólne finansowanie z po-
siadanych na ten cel środków —
zamierzeń służących upo-
wszechnianiu kultury, a przede
wszystkim:

- budowy placówek i urządzeń
kulturalno-oświatowych dla po-
trzeb ruchu społecznego kul-
turalno-oświatowego; organizo-
wania festiwali, konkursów
itp; ustanawiania nagród zwią-
zanych z upowszechnieniem
kultury; szkolenia kadr instruk-
torskich kulturalno-oświa-
towych, popierania badań nauko-
wych i wydawnictw w dzied-
nie upowszechniania kultury;
nowych inicjatyw w społecz-
nym ruchu kulturalno-oświa-
towym.

W dyskusji, która wywiąza-
ła się po referacie wykryśla-
liżowały się bardziej szczegó-
łowe wytyczne dla działalności
Komisji. Kilku mówców
podkreślało m. in. pilną potrze-
bę koordynacji zamierzeń kul-
turalno-oświatowych planowa-
nych dotychczas na własną rękę
przez poszczególne instytu-
cje z tym jednak, że koordy-
nacja w żadnym wypadku nie
powinna oznaczać hamowania
czy wręcz utrudniania ich in-
icjatyw. Wielu dyskutantów
opowiadało się za utworzeniem
jednej, wspólnej Komisji Koor-

dynacyjnej dla miasta Pozna-
nia i województwa, co mogło-
by — ich zdaniem — nastą-
pić poprzez dokooptowanie
do Komisji wojewódzkiej
przedstawicieli szeregu insty-
tucji prowadzących działalność
kulturalno-oświatową na tere-
nie miasta. Najbliższa przysz-
łość wykaże w jaki sposób
sprawa ta zostanie rozwiąza-
na. W skład Woj. Komisji
Koordynacyjnej do Spraw Kul-
tury weszło 16 osób. Pracami
Komisji kierować będzie wi-
ceprzewodniczący Prezydium
WRN — mgr T. Kwaśniewski,
którego zastępcą został dyrek-
tor WDK — Wł. Ciesielski.
(hs)

Gała rodziny uśmiercona prądem elektrycznym

Przedwczoraj w Lubowie (pow.
Gnieźno) rozegrała się straszna tra-
gedia. Śmierć na miejscu — wsku-
tek porażenia prądem elektrycz-
nym — ponieśli: Kazimierz i Jani-
na Warscy oraz ich 13-letni syn —
Zygmunt.

Ok. godz. 15, Warski wraz z sy-
nem — dowiadujemy się z KW MO
— zakładali na podwórzu antenę ra-
diową. Radiodbiornik był podłą-
czony do sieci. Nagle nastąpiło
tzw. przebiecie prądu, w rezultacie
czego Kazimierz i Zygmunt Warscy
zostali porażeni. Usiławszy
krzyk męża, Warska wybiegła z
domu. Dotknęła porażonych i po-
dzieliła ich los. Warscy osercili
dwoje nieletnich dzieci. (ak)

Z profilaktyką na bakier

Kradzież kabli- wartości 120 tysięcy zł

Od sierpnia 1958 r. do 10 lutego
br. z placówki o maratońskiej na-
zwie (Przedś. Budowy Sieci Elek-
trycznych w Gdańsku, Inspektorat
Wykonawstwa w Poznaniu) ulot-
niło się 6 bębnow stalowo-alumi-
niowej linki o łącznej wartości —
ok. 120 tys. zł.

Jak dokonano kradzieży? Cał-
kiem po prostu. Po godzinach pra-
cy — wykazało śledztwo — zaje-
dźła firmowa ciężarówka i spo-
kojnie ładowano linkę. Z kolei sa-
mochód, przez nikogo nie kontro-
lowany, opuszczał teren przedsię-
biorstwa. Takie bowiem panowały
zwyczaje, że w tym czasie stra-
żnik nie pełnił służby.

Kradziona linka przechowywana
była na Winogradach. Następnie
nabywał ją właściciel warsztatu
mechanicznego. Była mu potrzeba-
na do prac, jakie wykonywał w
związku z elektryfikacją wsi Li-
pa (nomen — omen?).

Prokurator m. Poznania zastoso-
wał areszt wobec podejrzanych w
tej sprawie: pracowników Inspek-
toratu — C. Chwaliszę (kierowca,
zam. przy ul. Rataje), A. Maćko-
wiaka (ul. Gruszkowska) i S. Przy-
bylskiego (Naramowicka) a ponad-
to: S. Zurka (ul. Gromadzka) i W.
Szymańskiego (właściciel warszta-
tu). (ak)

Pracownicy poszukiwani

Włp. Huta Szkła w Gostyniu zaangażuje zaraz wzgl. od marca—kwietnia 1959 r. w charakterze inspektorów nadzoru budownictwa inwestycyjnego: **głównego inżyniera** montażu konstrukcji stalowej hal produkcyjnych, **inspektora nadzoru robót budowlanych**, **głównego inspektora nadzoru robót elektrycznych**, **głównego inspektora nadzoru robót c. o. i wodno-kan.**, **głównego inspektora nadzoru montażu maszyn i urządzeń**, **głównego mechanika**, **starszego inżyniera** dokumentacji technicznej, **inżyniera** dokumentacji technicznej, **starszego ekonomistę** do spraw sprawozdawczości i ogólnych. Wymagane wyższe wykształcenie techniczne lub średnie oraz kilkuletnia praktyka branżowa; w stosunku zaś do ekonomistów wyższe wykształcenie ekonomiczne lub średnie oraz kilkuletnia praktyka. Warunki do omówienia na miejscu. K896

Inżyniera-mechanika względnie **technika-mechanika** z długoletnią praktyką na stanowisku kalkulatora — przyjmą **Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych**, Poznań, ul. Baltyka 52. 8390g

5 spawaczy acetylenowych, **6 monterów centralnego ogrzewania** przyjmie natychmiast do prac w Poznaniu — **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3** w Poznaniu, ul. Solna 12. Wynagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie. K1008

Rodzinę z dwoma pracownikami do obory przyjmie natychmiast względnie od 1 kwietnia 1959 r. **Państwowe Gospodarstwo Rolne Działyn, poczta Działyn, pow. Gniezno**. Wynagrodzenie według UZP PGR z 1958 r. Mieszkanie zelektryfikowane (dwa pokoje z kuchnią) zapewnione. Stacja kolejowa i PKS w miejscu. K1041

Dojarza (z rodziną) przyjmie do pracy natychmiast **PGR Nieświatowice, poczta i stacja kol. Popowo Kościelne, pow. Wągrowiec**. Mieszkanie i pokój z kuchnią, światło elektr., sklep na miejscu. Wynagrodzenie według UZP. 8779g

Technika branży budowlanej do pracy w laboratorium z dłuższą praktyką poszukuje **przedsiębiorstwo państwowe**. Oferty należy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1088.

Poznańskie Zakłady Drzewne Przemysłu Tere-nowego w Poznaniu, ul. Gąsiorowskich 3 zatrudnią zaraz **palacza c. o.** Wynagrodzenie miesięczne od zł 1.200—1.600. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Ekonomiczna w godz. od 7—15. K1119

Wysoko kwalifikowanego wiertacza na wiertarkę koordynacyjną (SIP) na dobrych warunkach pracy zatrudni zaraz **Poznańska Fabryka Maszyn Zrównoważonych, Poznań-Starek, ul. Pstrowskiego 1**. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K1133

Księgowo-planistę branży leśnej przyjmie niezwłocznie **Leśny Zakład Doświadczalny, Muro-wana Goślina**. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Deputaty w naturze zapewnione. Podania należy kierować do LZD w Murowanej Goślinie k. Poznania — telefon 55 — Murowana Goślina. K1125

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych poszukuje: **kierownika** działu technicznego, **st. inżyniera** ze specjalnością budowy mostów, **st. inżyniera mechanika**, **2 st. inspektorów nadzoru** na budowę dróg, **inżyniera budownictwa lądowego** do spraw produkcji pomocniczej i geologii. Kandydaci winni posiadać wyższe wykształcenie techniczne oraz kilkuletnią praktykę. Warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie WZDP w Poznaniu, Pl. Kolegiacki 17, pokój 360. K1134

Inżyniera wzgl. **technika drogowego** lub **kolejowego** z wieloletnią praktyką przy robotach torowych w terenie — na stanowisko **kierownika działu remontów bocznic kolejowych**; **technika** ze znajomością robót konstrukcyjnych i obróbki mechanicznej — na stanowisko **kalkulatora**; **dwóch tokarzy** z wieloletnią praktyką; **robotnika placowego**; **robotnika transportowego**; **palacza c. o.** — przyjmą zaraz **Poznańskie Zakłady Remontowo-Montażowe** w Poznaniu, ul. Przemysłowa 39. Płace zgodne z układem zbiorowym w budownictwie. K1089

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W POZNANIU

ZAWIADAMIA

o zagubieniu przez jednego z pracowników:
1 wodomierza Ø 15 mm nr fabryczny 160526 — używany
1 wodomierza Ø 20 mm nr fabryczny 1201150 — nowy
1 wodomierza Ø 20 mm nr fabryczny 1201124 — nowy
1 wodomierza Ø 20 mm nr fabryczny 158205 — nowy
1 wodomierza Ø 20 mm nr fabryczny 159291 — używany
1 torby skórzanej do narzędzi
2 par cęgów szwedzkich — używanych.

Ostrzeżenie: wszystkie przedsiębiorstwa i osoby prywatne przed nabyciem powyższych przedmiotów.
Ewentualne doniesienia w powyższej sprawie prosimy kierować pod adresem: Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Grobla 15, telefon 512-61, wewnętrzny 202 lub 239. K1039

Każdą ilość murarzy i robotników, 10 uczni murarskich, 4 uczni dekarzów — przyjmie natychmiast do prac na terenie miasta Poznania **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1** w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki płacy według obowiązujących stawek w budownictwie plus dodatki za roboty utrudnione. Hotelu robotniczego nie posiadamy. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, pokój 206, przy ul. Paderewskiego 7. K1012

Inżyniera budownictwa z uprawnieniami jako inspektora nadzoru, **inżyniera** względnie **ekonomistę** do prowadzenia działu dokumentacji technicznej, **ref. adm.-gospod.** oraz **biegłą maszynistkę-kontystkę**, przyjmie zaraz **Instytucja państwowa w Poznaniu**. Oferty z podaniem przebiegu praktyki kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1020.

Palacza na wysokie ciśnienie zatrudni natychmiast **Poznańska Wytwórnia Papierosów, Poznań, ul. Wojskowa nr 5**. Wynagrodzenie do 2.000 zł. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Personalne Poznańskiej Wytwórni Papierosów, adres jak wyżej. K1022

Mistrza masarskiego na stanowisku kierownika masarni zatrudni **Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Żaganu, ul. Nowogrodzka 72**. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Mieszkanie zapewnione. K1027

Oborowego z dwoma pomocnikami oraz **stelmacha** zatrudni **PGR Januszewo, pow. Środa Włp.**, zaraz. Zgłoszenia osobiste w w. gospodarstwie. K1028

3 kwalifikowanych elektryków zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Szamotułach, ul. Chrobrego 24**. Prace wykonywane są na terenie powiatów: Szamotuły, Międzybóże i Nowy Tomyśl. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Blizszych informacji udzieli Dyrekcja PBT. K1034

Zaopatrzeniowca ze znajomością zawodową w handlu oraz **likwidatora i inwentaryzatora** z odpowiednimi kwalifikacjami przyjmie **Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Skokach, pow. Wągrowiec**. Wynagrodzenie według umowy zbiorowej CRS. K1043

2 rodziny z pomocnikami do prac polowych, **1 rodzinę z pomocnikami** do pracy w oborze oraz **1 kucharkę samotną** zatrudni **Państwowe Gospodarstwo Rolne Grodno, poczta Radawica, pow. Złotów**. Wynagrodzenie według UZP. Zgłoszenia należy kierować pod w. w. adresem. K1044

Inspektora nadzoru inwestycji oraz **osobę na wózek akumulatorowy** zaangażują natychmiast **Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych**, Poznań w budowie, Poznań, ul. Dziekańska koło Katedry. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia należy kierować pod wyżej podanym adresem. K1045

Dnia 18 lutego 1959 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra i ciocia, w 61 roku życia, śp.
Zofia Zgrabka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ul. Błuszczo-wej.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
SIOSTRY I RODZINA 8882g

Dnia 18 lutego 1959 r. zmarł nagle w Warszawie, nasz kochany brat, szwagier i wujek, śp.
Leon Późniak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 11 w Warszawie
W smutku pograżona
RODZINA
Poznań, Kraków, Warszawa, ul. Skaryszewska 13 m. 17. 8907g

Dnia 19 lutego 1959 r. zmarła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 52, moja najdroższa, najukochańsza, nigdy niezapomniana żona, nasza ukochana mamusia, córka, synowa, siostra, szwagierka i ciocia, śp.
z Ignasiaków
Zofia Siwek
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.
Msza św. tego samego dnia o godz. 7 w kościele Sw. Trójcy na Dębcu.
W ciężkim smutku pograżeni
MAŻ, SYN Z NARZECZONĄ I RODZINA
8971g

SPRZEDAMY w każdej ilości:

1. Żużel czarny — PALENISKOWY

2. Żużel czerwony — PODSYPKOWY.

Zamówienia należy przysłać pod adresem: **OKRĘGOWA SPÓŁDZ. PRAC. KOMUNIKACJI KATOWICE**, ulica Młyńska nr 6. K1029

P. Z. G. „KAWIARNIE” KUPIA

1 walcówkę granitową - cuklarniczą
1 kasę kelnerską od 6-9 kelnarów.
Oferty z podaniem ceny kierować w terminie do 22 lutego 1959 r., do Dyrekcji, ul. Wielka 19. K1077

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „TRANSPED”

POZNAŃ, Stary Rynek 44, tel. 11-33, 520-44 poszukuje

LOKALI BIUROWO-HANDLOWYCH

o powierzchni ca 60 m².
Czynsz płatny według obowiązujących stawek dzierżawnych. K1009

PRZEDSIĘBIORSTWO USPOŁECZNIONE

poszukuje

LOKALU PRZEMYSŁOWEGO

o powierzchni od 100 wwyż na terenie miasta Poznania. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń pod nr K1000.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK”

w Pobiedziskach, ulica Fabryczna 9 telefon 41

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:
ZADASZENIA GAZOGENERATORÓW szachtowych, typu Siemens z konstr. stalowej.
Termin wykonania — I kwartał 1959 r.
Dokumentacja techniczna do wglądu u inwestora. Oferty składają mogą u inwestora przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie 5 dni od daty ogłoszenia.
Inwestor zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 8439g

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W BORKU, powiat Gostyń

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA ROZBIÓRKĘ WIEŻY W BORKU Włp.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Blizszych informacji udzieli Prezydium MRN w Borku. Termin składania ofert upływa 4 marca 1959 r. Komisja otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 marca 1959 r., o godzinie 13. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K986

ZAKŁAD DOSKONALENIA RZEMIOSŁA W POZNANIU

Warsztat Szkoleniowo-Produkcyjny nr 2 W LUBONIU k. Poznania, ul. Dworcowa 2

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie z materiału powierzzonego następujących prac:

- wyoblanie różnych elementów z blachy o grubości od 0,3—1,5 mm, od Ø 120—415 mm i wysokości do 130 mm;
- chromowanie i nikielowanie blach i armatur;
- wykonanie precyzyjnej armatury aparaturowej.

Szczegółowy wykaz robót i rysunki są do wglądu u zleceniodawcy.

Oferty należy składać pod adresem Warsztatu do dnia 25. II. 1959 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K1130

Za okazane wyrazy współczucia, udział w pogrzebie oraz złożone liczne wieńce i kwiaty na grobie mojej najukochańszej żony i naszej kochanej mamusi, śp.

Stanisław Kłosowskiej

w szczeg. Wielebn. Duchowieństwu, Wych. mgr. Z. Domańskiej oraz Uczennicom i Uczniom klasy VID Szkoły Podst. nr 30, Koleżankom i Kolegom Zarządu PPLPN „Las”, wszystkim Lokatorom, Krewnym i Znajomym składa

SERDECZNE „BÓG ZAŁAĆ”

8932g **MAŻ Z CÓRKAMI I RODZINA**

Przewielebnemu Ks. Prowincjałowi Dr. Cz. Tal-kiewiczowi oraz Paniom Różańskim i „Młodszej Bożej”. Krewnym, Lokatorom, Znajomym za liczne wieńce, kwiaty i udział w pogrzebie, śp.

Anny Szymańskiej

składa
NAJSERDECZNIEJSZE „BÓG ZAŁAĆ”
MATKA Z RODZINĄ
8632g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojej najdroższej żonie, naszej najukochańszej matce, śp.

Marii Bręborowicz

w szczególności Przewielebnemu Ks. Prob. Tadeuszowi Malczewskiemu, Przewielebnemu Duchowieństwu parafii Archikatedralnej, Zakonowi O.O. Karmelitów Bosych, Cechowi Sio-sarzy, Dyrekcji i Personelowi PZA, Krewnym, Przyjaciołom, Lokatorom i Znajomym oraz za liczne nadesłane wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty

serdeczne „BÓG ZAŁAĆ”

składa
MAŻ Z DZIECIAMI
8671g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY NAWOZÓW FOSFOROWYCH W LUBONIU, koło Poznania

OGŁASZAJĄ PRZETARG

- malowanie farbą klejową ca 2000 m² ścian z uprzednim zeszkrobaniem, zmyciem starej farby i drobną naprawą tynku;
- malowanie ca 900 m² sufitów jak pozycja 1;
- malowanie dwukrotnie farbą olejną tynków ca 1100 m² ścian, dawniej malowanych olejną z uprzednim wyługowaniem starej farby, zapokostowaniem, podszpachtowaniem i szlifowaniem całej powierzchni;
- malowanie dwukrotnie ca 240 m² farbą olejną stolarki okiennej i drzwiowej, dawniej malowanej z uprzednim zeszkrobaniem i uszczelnieniem farbą olejną, przeszlifowanie powierzchni, szpachtowaniem i szlifowaniem;
- malowanie olejno ca 100 m² grzejników centralnego ogrzewania.

Do powyższych prac, materiał dostarcza wykonawca.

Blizszych danych udziela Dział Głównego Mechanika Zakładów.

Termin składania ofert w terminie 15 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Oferty należy składać w kopertach zamkniętych z napisem: „Oferta na prace malarskie”.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, bez podania powodu. K1030

PRZEDSIĘB. ROBÓT PRZEMYSŁOWYCH BUDOWNICTWA TERENOWEGO W POZNANIU, ul. Głogowska 117

ogłasza

II i III PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

SAMOCOHODU CIĘŻAR. MARKI „BEDFORD”, typ Oy — 3 ton.

najwięcej dającym za gotówkę.

Drugi przetarg przeprowadzony zostanie dnia 9 marca 1959 r., o godzinie 10.

Trzeci przetarg przeprowadzony zostanie dnia 30 marca 1959 r., o godzinie 10 w Bazie Transportowej przy ulicy Głogowskiej 117, gdzie też samochód ten można codziennie oglądać do godziny 15.

Cena wywołania dla drugiego przetargu wynosi 29.400,— zł, a dla trzeciego przetargu wynosi 12.250,— zł.

Trzeci przetarg przeprowadzony zostanie o ile samochód nie zostanie sprzedany w drugim przetargu.

W przetargu mogą wziąć udział jednostki wymienione w § 9, ust. 2 Zarządzenia Min. Komunikacji z 8 maja 1957 r. (Mon. Polski nr 56, poz. 353).

Zamierzający wziąć udział w przetargu obowiązani jest wpłacić co najmniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania.

Nabywca, który odmówił uiszczenia ceny nabywca traci złożone wadium oraz prawo uczestniczenia w dalszym przetargu.

Uczestnikom, którzy nie nabydą samochodu, zostanie wadium zwrócone.

K1037

AKADEMIA MEDYCZNA W POZNANIU

OGŁASZA PRZETARG

NA ROBOTY ELEWACYJNE

budynku Zakładu Mikrobiologii Lekarskiej A. M. przy Al. Stalingradzkiej 3.

Termin wykonania robót II kwartał 1959 r.

Zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i jednostki gospodarki nieuspołecznionej do składania ofert w terminie 14 dni od ogłoszenia w Dziale Inwestycji A. M., ul. Sieroka 10, II piętro, pokój nr 6, w godzinach od 9—14, w których można oglądać materiały i warunki przetargu.

Oferta powinna odpowiadać warunkom § 6 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13. I. 1958 r. w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz jednostek państwowych (Dz. U. nr 6, poz. 17 z dnia 31. I. 1958 r.). K1082

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W LUBONIU, powiat Poznań

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie:

KAPITAŁNYCH REMONTÓW BUD. MIESZK. na sumę 215.000 zł, z materiału wykonawcy.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Szczegółowych informacji udzieli Prezydium Miejskiej Rady Narodowej na miejscu w Luboniu, Pl. Wolności 6, pokój nr 2, w godzinach urzędowych od godziny 8—15.

Oferty w załączonych kopertach należy składać w wyżej wymienionym Prezydium w terminie do dnia 9 marca 1959 r.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta. K1074

DYREKCJA TECHN. URZĄDZEN ROLNYCH W ROKIETNICZY

pow. Poznań, stacja kol. Rokietnica, tel. 33

OGŁASZA PRZETARG

na założenie pompy wodnej

głębiny (44 m) na elektryczny napęd.

K1081

ZAKŁAD PRZETW. OWOCOWO-WARZYWNEGO „KOTLIN” — W KOTLINIE — koło Jarocina

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie:

- stół laboratoryjny dwustronny,
- stół laboratoryjny jednostronny,
- stół z wbudowaną szafką,
- 3 szafy laboratoryjne od połowy oszklone.

Blizszych informacji udzieli Dział Kontroli Technicznej.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne zastrzega się prawo wyboru oferenta.

Termin zgłoszenia ofert upływa z dniem 7. III 1959 r. K1083



Dnia 17 lutego 1959 r. zmarł, przeżywszy lat 80, mój nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek, śp.

Aleksander Wakowski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm., o godzinie 11.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżona
RODZINA



Dnia 18 lutego 1959 r. po ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzone Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz kochany brat, szwagier, wujek, przeżywszy lat 63, śp.

Stanisław Marcinkowski

powstaniec wielkopolski.

Pogrzeb w sobotę, 21 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona
ŻONA I RODZINA
Poznań, Chłodna 8. 8894g



Dnia 19 lutego 1959 r. pożegnał nas na zawsze, namaszony Olejami św., mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, nasz najukochańszy tatuś, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 51, śp.

Antoni Dziamski

mistrz rzeźnicki.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 bm., o godz. 13 z kościoła parafialnego w Wilczynie.

W bolesnym żalu pograżona
ŻONA Z SYNAM I SYNOWA
Podrzewie, pow. Szamotuły. 8948g

Na odbudowę Warszawy

Powiat krotoszyński w ubiegłym roku zebrał 347 tys. zł na odbudowę Warszawy (106 proc. planu). Z uzyskanych wpływów powiat otrzymał na własne potrzeby 162 tys. zł.

Dodać trzeba, że w roku 1956 powiat krotoszyński wykonał plan w 100 proc. i otrzymał na własne potrzeby 42.500 zł, zaś w roku 1957 już 127.000 zł, które przeznaczył na rozbudowę i wyposażenie szkół i świetlic wiejskich w powiecie. (tk)

Dobry przykład

Hasło „Tysiąc szkół na Tysiąclecie” znalazło także oddźwięk przy bieżącej budowie szkół. Przykładem może być tu szkoła we wsi Zychlin w powiecie konińskim.

Budowę zaczęto późno, po sezonie budowlanym, bo we wrześniu. Mimo opóźnionej pory roku, robotnicy zjawiali się jak latem. W ciągu 5 miesięcy wzniesiono budynek szkolny, budynek gospodarczy, zainstalowano światło elektryczne i założono instalację wodociagową. Komisja powołana przez władze oświatowe stwierdziła, że roboty zostały wykonane najejście.

Pozostaje chyba dodać, że z tej, nie lichej się do „Tysiąclecia”, szkoły zadowoleni są i mieszkańcy Zychlina i władze oświatowe, a także i robotnicy Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Koninie.

Okazuje się, że szkołę można wykonać szybko, dobrze i niedrogo. Koszt budowy wyniósł 650.648 zł! Oby takich szkół było jak najwięcej! (zp)

Z Rawicza

W powiecie jest już kilku gospodarzy, którzy roczny plan dostaw żywności wykonali w całości. Są nimi: Wawrzyn Janrozik z Pawłowa; Feliks Kowalski i Klemens Janiak z Rogoźewa.

Fundusze Komitetu Budowy Szkół w Rawiczu stale rosną. Ostatnio PZGS i PSS w Rawiczu na ten cel przeznaczyły 10 proc. z wypracowanych nadwyżek. (wt)

Luty	Imieniny
20	Leona
piątek	
	Słońce:
	wsch.: g. 6.43
	zach.: g. 16.58

Teatry

W POZNANIU — JUTRO:
OPERA — g. 19 „Cyganeria”;
POLSKI — g. 15 „Wesele”, g. 19 „Gburzy”; NOWY — godz. 19 „Advokat i róże”; OPERETKA — nieczynna; SATYRY — g. 20 „Diabeł”; MARCINEK — godz. 10.30 „Niezwyciężył wyścig” i „Gę górek”.

W TERENIE — DZIŚ:
SIERADZ — „Porwanie Sabinek”.

Kina

KALISZ — Syrena: „Trzplotka” (radz., 16 l.); Stylowe — „Zadzwonił do mojej żony” (polsko-czeski, 16 lat); Wolność — „Marianna moich marzeń” (franc., 16 l.); GNIEZNO — Lech: „Pod przegiermem” (jug., 14 l.); Polonia — „Zamach” (polski, 16 l.); OSTROW — Roma: „Intruz” (ameryk., 14 l.); Słońce — „Baza ludzi umarłych” (polski, 18 l.); LESZNO — Panorama: „Wyznawanie hochsztaplera Feliksa Krulla” (niemiecki, 18 l.); PILA — Iskra: „Na tropie” (franc., 18 l.); Lotnik — „Napiętnowani” (duński, 16 l.).

Radio

PROGRAM I
15.30 — z życia Zw. Radz.; 16.05 — aud. akt.; 16.15 — rytm i piosenka; 16.45 — opow. wędrownicze; 17.15 — kurs jęz. rosyjskiego; 17.30 — muz. i aktualności; 18.10 — „Jeszcze i inne systemy”; 18.20 — melodie tan. — gra ork. Victora Silvestra; 18.30 — wojenna pieśń polska na przestrzeni wieków; 19.26 — magazyn sportowy; 19.40 — „Listy z teatru”; 20.10 — koncert ork. PR w Krakowie; 21.05 — pięć minut o wychowaniu; 21.10 — pełnym głosem o sprawach młodzieży; 21.45 — muz. tan.; 22 — „Czarna wstęga”; 22.20 — wiązanka melodii; 22.28 — młotniom muzyki kameralnej;

Głos WIELKOPOLSKI

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla przyjaciół i znajomych z granicą można zaprenumerować nasze pismo odpłacając abonament z przesyłką za granicę: kwartalnie 52.50 zł, półrocznie 105.— zł, rocznie 210.— zł. Oplatę należy wnieść na PKO nr 11-6-100024 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ulica Wilcza 46 tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul.

Wieleń — miasto niegdyś powiatowe

Wjeżdżając do Wielenia szosą od strony Czarnkowa rzuca się w oczy szary, duży, cofnięty nieco w ogrodzie budynek. To był Starostwo, adaptowane właśnie na Zakład Specjalny dla Dzieci Niedorozwiniętych Umysłu. Po lewej stronie nieczynny browar, a po prawej za wysokim murem, rozciąga się duży kompleks zabudowań. To Zakład dla Nieuleczalnie Chorych i Dom Starców.

Ostry klin zbiegających się ulic, zamyka gmach z czerwonej cegły. To dawny sąd grodzki a teraz siedziba Miejskiej Rady Narodowej. Dziś na głównej ulicy panuje dziwny bezruch i spokój.

Życie było kiedyś w Wieleniu i ruch! — powiadają starzy mieszkańcy, wspominając czasy gdy Wieleń nad Notecią był siedzibą powiatu. Casy to wprawdzie nieco odległe, sięgające okresu sprzed I wojny światowej, ale wiadomo — o dniach świetności chętnie się wspomina. Przypominają zresztą o nich same gmachy. Miasto słynne było — jeszcze w okresie międzywojennym — z 14 wędzarni ryb, które z Gdańska i Szczecina przywożono barkami a po uwędzeniu rozprowadzano na całą Polskę. Poza tym w mieście był tartak, wielkie zakłady stolarskie, mechaniczno-słusarskie, była fabryka żytelek, a także nie było jak rozwinięty handel.

Po traktacie wersalskim, kiedy naturalną całąś miasta przedzielono granicą wzdłuż Noteci, coraz bardziej zaczął zarysowywać się gospodarczy bezwład, postępująca martwość. — Dzisiaj mówi się o Wieleniu, że jest miastem emerytów. Może nie bez słuszności, skoro znaczna część ludzi dojeżdża co dzień do Odlewni w Drawskim Mięnie, do Krzyża, Piły, Czarnkowa, Trzcianki i skoro Dom Starców i Zakład dla Nieuleczalnie Chorych mieści blisko 600 pensjonariuszy.

Przemysł pozostał dziś niewiele. Zakłady Metalowe za-

Kalejdoskop wągrowiecki

Kierownictwo Liceum dla Pracujących w Wągrowcu ogłasza rekrutację kandydatów do klasy VIII, IX i X na rok szkolny 1959/60. Pragnący zdobyć wykształcenie średnie winni zarejestrować się do 1 marca. Rekrutacja można dokonać również listownie. (kdw)

PSS w Wągrowcu uruchomiła przy ul. Janka Kraskiego sklep „winno-cukierniczy”. Tymczasem na regałach sporo towarów, które nie są ani wyrobami winiarni, cukierkami ani też fabrykami cukierków. Znaleźć tam można cukier, mąkę, ryż, jabłka i wiele innych artykułów spożywczych. Czy nie trzeba zmienić szyldu?

W czasie jednej z przerw w szkole podstawowej nr 3 w Wągrowcu pobili się dwaj uczniowie. Obaj ponosili winę. O tej zwykłej u młodzieży męskiej próbie sił dowiedział się jeden z ojców. Przyszedł do szkoły, upatrzył sobie przeciwnika swego syna i dotkliwie go pobili. Jak widać ojciec bierze przykład z syna!

Mieścisko od 5 lat ma już światło elektryczne. Dziwna wydaje się tylko lampa naftowa, która w dalszym ciągu urzęduje na dworcu kolejowym.

Największą w powiecie wągrowieckim spółdzielnią produkcyjną Stożółn podzieliła swój dochód. Dniówka obrachunkowa w tym roku wypadła 36 zł w gotówce i 6 kg w zbożu. Średnia wydajność zbóż kłosowych z ha wynosi 23 q, buraków cukrowych 292 q z ha. Wyroki mogłyby być o wiele większe, gdyby nie gradobicie, które nawiedziło spółdzielnię w ubiegłym roku. Spółdzielcy ponownie wybrali dotychczasowe władze z przewodniczącym posem PRL — Miką na czele.

Organizatorzy oświaty sanitarnej niedawno radzili w Wągrowcu. Uzgodnili na rok bieżący następującą tematykę: higiena osobista, higiena otoczenia, choroby zakaźne i szczyplenia ochronne, walka z alkoholizmem, walka z uzależnieniem wśród dzieci i młodzieży oraz zapobieganie w chorobach społecznych.

Niewiele ludzi wie, że w Łopieniu (pow. Wągrowiec) istnieje Zakład Specjalny dla Dzieci. Mieszkają w nim dzieci upośledzone umysłowo — ofiary w dużej mierze rodziców alkoholików i chorych wenerycznie z różnych powiatów województwa poznańskiego. (kdw)

szkańców jest mniej niż kiedyś. Liczne sklepy handlowe nie wykorzystane. Pozapuszczane od lat żaluzje wieją żaluzjom smętkiem. Okna byłego hotelu rażą pustką.

Nie chcemy przez to powiedzieć, że mieszkańcom Wielenia jest w tym do twarzy. Że tak im dobrze i nic do szczęścia nie trzeba.

Miejska Rada Narodowa i Prezydium robi co może i... za ile może. Podobnie jak i władze powiatowe w szczupłych ramach budżetów.

Są pomysły i projekty, są chęci, wnioski i postulaty, ale wiadomo, że aktywizacja małych miasteczek, to nie urządzenie świetlicy, lub uprządkowanie parków. Ożywienia gospodarczego miasteczek nie można dokonać bez nakładów inwestycyjnych. Bez lokalizacji takiego czy innego przemysłu. I tutaj już odrobina po mocy władz decydujących jest raczej nieodzowna.

Tu w Wieleniu — tym mieście niegdyś powiatowym — są wszelkie ku temu warunki. Są obiekty mogące być w sposób oszczędny oddane do adaptacji na cele przemysłu. Przed paroma dniami uruchomiono w ten sposób w Wieleniu przy pomocy kredytów interwencyjnych nowy zakład produkcyjny przez Spółdzielnię Tartaczno-Zaopatrzeniową w Stęszewie.

Nowy ten zakład zatrudnił na początku 33 osoby a do końca marca uzupełnił załogę do 60 ludzi. Stolarnia prowadzi produkcję eksportową leżaków i krzesel do Anglii, a stolnic do Libanu.

Uruchomiono tu również do datkową produkcję wkładów do łóżek, poduszek wyścielanych i klinów.

W mieście dużo się mówi o tej inwestycji. Z nadzieją. Być może inwestycja ta nie będzie jedyną i ostatnią. Być może ludzie zamiast jeździć do odległych miejsc pracy, znajdą ją blisko, u siebie.

St. SURMA

Licealiści na budowę szkół

Hasło „1000 szkół na Tysiąclecie” nie ominęło Sremu. Niedawno w tamtejszym Liceum odbyła się „Zgadzaj-gadaj”, z której dochód przekazano na fundusz budowy szkół.

Wieczornicę organizowała kl. XIa pod kierownictwem prof. Malińskiej. Liczne konkursy oraz konferansjerkę prowadził sprawnie i z dowcipem Jerzy Telega. Przerwy pomiędzy konkursami umilał szkolny zespół jazzowo-taneczny pod przewodnictwem Tadeusza Polowczyka. (jm)

Uchwała jest, chęci także — brak tylko zarządzenia

Dla przypomnienia: w marcu 1958 r. opublikowana została Uchwała Rady Ministrów nr. 72 w sprawie udziału państwowych jednostek gospodarczych, objętych planem centralnym, w kosztach inwestycji komunalnych. Uchwała ta została przez rady narodowe przyjęta z dużym zadowoleniem. W samym tylko Ostrowie, Prezydium MRN — po porozumieniu się z większymi zakładami pracy — postanowiło w roku 1959 budować pro-

wadzącą do osiedla ZNTK ulicę Smigielskiego, dalej ulicę: Piastowską i Rejtana oraz założyć kanalizację na ul. Polnej.

Takie zakłady pracy jak: ZNTK, OZM Zakł. Przem. Sklepek, Fabryka Wyrobów Metal., Włkp. Zakł. Mechaniczne, Ostrowskie Zakł. Betonarskie i PKP., zgłosiły gotowość partycypowania w kosztach budowy tych ulic — na łączną sumę 2.000.000 zł. Niestety, skończyło się na dobrych chęciach.

Już od roku uchwała nr. 72 obowiązuje, a tzw. teren wciąż czeka na zarządzenia wykonawcze. Fakt ten nie pozostaje bez wpływu na ułożenie właściwej współpracy między zakładem pracy a radą narodową. Chyba już czas sprawę tę uregulować.

Trzeba jednak również powiedzieć, że niektóre przedsiębiorstwa państwowe negatywnie ustosunkowały się do propozycji rady narodowej w sprawie udziału w omawianych inwestycjach. Do tego wyjątku na terenie powiatu ostrowskiego należą Zakłady Nawierzchniowe PKP w Skalmierzycach Nowych, które odmówiły partycypowania w kosztach budowy kładki dla pieszych nad torami kolejowymi w tej miejscowości. Jest to stanowisko tym bardziej dziwne, że z kładki tej korzystali przed wszystkim kolejarze względnie ich dzieci. Na budowę kładki — o którą zresztą mieszkańcy Skalmierzyc proszą od szeregu lat — pieniądze powinny się znaleźć. (rj)

Dla uczestników konkursu recytatorskiego

Wojewódzki Dom Kultury w Poznaniu przy Placu Kolegiackim 17 organizuje fachową pomoc dla wszystkich recytatorów zgłoszonych do Ogólnopolskiego Konkursu z racji Roku Słowackiego.

Spotkania uczestników z reżyserami odbywać się będą w gmachu WDK w Poznaniu. Istnieje też możliwość organizowania pomocy w większych grupach recytatorskich na terenie województwa tj. w świetlicach i domach kultury, do których na życzenie wyjadą poznańscy konsultanci. Zgłoszenia pisemne lub osobiste w sekretariacie WDK w godz. 9 — 15.

ANTONI MARCZYŃSKI

Wam gdzie szalać

— Czemu rakapturni ukarali ją także? — spytał Rafał.

— Oczywiście! Oni łatwiej wybaczą kobiecie naszej rasy i klasy stu białych kochanków, niż jednego czarnego! Wychłostali ją więc i zmusili do patrzenia na egzekucję Daniela, po czym zagrozili, że ona, Mitzi też nie uniknie jego strasznego losu, jeżeli nie podpisze zgody na rozwód z tak skrzywdzonym przez nią Edwardem i nie wyjedzie na stałe z Ameryki natychmiast.

— Nie zlekka się chyba takiej nielegalnej pogroźki. — Owszem. Zanim miesiąc upłynął, Mitzi była w Niemczech. Stamtąd najczęściej pisuje do córki, lecz nadchodzą od niej widokówki także z innych krajów.

— O, koresponduje z Arleną? A z Edwardem i z Jakubem także?

— Dawniej tak, zwłaszcza gdy jej brakło pieniędzy, lecz przesłała do nich pisać stwierdziwszy bezskuteczność swej żebrani. Po jej wyjeździe Patrycja zgodziła się wrócić tu z Kanady, tylko ze względu na syna. Wrócił też z Azji biedny nasz Edward... To wszystko, co wiem.

— Jestem pewien, że pani wie dużo więcej — pochylił jej Rafał nieco dwuznacznie. — Ile byłoby dostał Edward, gdyby mu matka była dała równą połowę swego majątku.

— Netto pięćset trzydzieści tysięcy dolarów.

— A dokładnie takiej sumy, zamiast jakiejś okragłej, wyższej, czy niższej, żądają kidnaperzy, którzy porwali

— 42 —

dziś Dżima! — rzekł Rafał z naciskiem. — Czyż to nie wskazuje dość wyraźnie ich hersztą, lub inspiratora?

— Nie! Edward ma pensję i asekurację, wystarczającą mu na utrzymanie. Ed także odziedziczył po swoim ojcu sto tysięcy. I Ed był zawsze najmniej chciwy z całej rodziny. Popełnia pan więc wielki błąd sądząc, że porwanie Dżima, lub wyznaczenie takiej, a nie innej sumy okupu zań inspirował zacy Edward!

— Racja. Więcej wskazuje na to, że inspiratorką mogła być... pani!

— Ja?! — zachnęła się Tallula. — Kto lub co śmie wskazywać na mnie?

— Logika. Pani sama wyznała, że Aurelia Curr chciała z powodu Mitzi wydziedziczyć także drugiego syna, Jakuba i połowę swego majątku zapisać pani, czemu ktoś przeszkodził w samą porę dla Jakuba. Tym samym pani żywi doń żal, urazę i czuje się materialnie pokrzywdzoną... Czyż nie tak?... No niechże pani ma odwagę wyznać prawdę, jak przystało osobie, której przodkami byli prawdomówni i dzielni Indianie — dodał chytrze, gdy zwlekała z odpowiedzią. I osiągnął zamierzony skutek.

— Tak. Byłabym niegodna swych nieustraszonych przodków, gdybym uciekła się do tchórzliwego kłamstwa — oświadczyła Tallula z dumą. — Przyznaję się, że nie znoszę Jakuba i czuję się przezeń skrzywdzoną.

— A równocześnie obchodzi panią głęboko podobna krzywda majątkowa Edwarda, w którym kocha się pani od dawna, prawda?

— Skąd pan wie, że...? — krzyknęła, stając w pasach i zapominając, iż nikogo nie chwaliła w rozmowie z Rafałem tak, jak swego „dyskretnego, skrzywdzonego, zacy” kuzyna Edwarda, co pozwalało na domysły, że ona kocha się w nim. — Najwyższy czas na wyjazd do kościoła — dodała wstając i patrząc z przesadnym zdumieniem na swego rozmówcę, który choć tak niepokojnie wyglądał, potrafił przeniknąć najszybszą tajemnicę jej staropanieńskiego serca.

(cdn.)